



Walka o czyste powietrze w regionie potrwa dłużej

2022-10-05

W poniedziałek, 26 września, radni sejmiku województwa zdecydowali, że kotły bezklasowe będą mogły być użytkowane do końca kwietnia 2024 r. Liberalizacja uchwały antysmogowej zwiększy napływ zanieczyszczeń do Krakowa z gmin sąsiadujących, powodując utratę osiągniętych na przestrzeni lat przez miasto, przy ogromnym zaangażowaniu mieszkańców, efektów zarówno środowiskowych, zdrowotnych, ekonomicznych, jak i wizerunkowych.

Prezydent Jacek Majchrowski dwukrotnie w tym roku – na początku lutego i sierpnia – zwracał się do Marszałka Województwa Małopolskiego o niewprowadzanie zmian w uchwale antysmogowej dla Małopolski.

– Decyzja radnych sejmiku na pewno nie pozostanie bez wpływu na jakość powietrza, którym również oddychają krakowianie. Szkoda, bo zarówno Kraków jak i województwo były prekursorami zmian w walce o czyste powietrze. Odbieram tę decyzję bardzo negatywnie, zwłaszcza, że mieszkańcy Krakowa włożyli ogromny wysiłek w to żeby wymienić piece na paliwa stałe, a dalej będą w dużym stopniu narażeni na zanieczyszczenia napływające spoza miasta – mówi prezydent Jacek Majchrowski.

Miasto było w ostatnich latach inicjatorem kilku programów, które w znacznym stopniu przyczyniły się do obecnego stanu jakości powietrza. Mówimy tu o: Programie Ograniczania Niskiej Emisji, Programie Rozwoju Odnawialnych Źródeł Energii czy Programie termomodernizacji budynków jednorodzinnych dla Miasta Krakowa. Należy jednak pamiętać, że same programy nie odniosłyby takiego sukcesu, gdyby nie zaangażowanie mieszkańców. Zainteresowani mogli również skorzystać z takich programów jak: Czyste Powietrze czy Stop Smog. W ostatnich latach zlikwidowano w Krakowie ponad 45 tys. palenisk. Łącznie na działania zmierzające do poprawy jakości powietrza w Krakowie wydano ponad 350 mln zł.

Decyzja radnych sejmiku wydłuży walkę o czyste powietrze w regionie. Wprowadzenie w ostatnich latach uchwał antysmogowych dla Krakowa i Małopolski było poprzedzone licznymi konsultacjami z mieszkańcami. Przyjęte rozwiązania są więc formą umowy społecznej, rodzajem konsensusu, który został wypracowany dzięki zaangażowaniu mieszkańców, aktywistów, samorządowców i organizacji społecznych. Wszystkim nam powinno teraz zależeć na tym, aby działania na rzecz czystego powietrza były kontynuowane.

Ostatnie badania naukowców z Akademii Górniczo Hutniczej, które zostały opublikowane w czasopiśmie „Scientific Reports”, wskazują ponadto, że niekorzystne położenie Krakowa sprawia, że miasto jest podatne na akumulację zanieczyszczeń powietrza, które w znacznym stopniu napływają z sąsiednich gmin.